

Interpelacje zgłoszone w trakcie XXX sesji Rady Powiatu Hajnowskiego w dniu 19 grudnia 2013 roku.

Interpelacje zgłoszone w trakcie XXX sesji Rady Powiatu Hajnowskiego w dniu 19 grudnia 2013r.

INTERPELACJA NR 1

Radny Jan lech Michalak - „Poprosiłbym o informację Zarządu na pismo Urzędu Miasta dotyczące remontu ul. Prostej. Jaka w tej sprawie została podjęta decyzja?”

Starosta Hajnowski Włodzimierz Pietrocuk: „Ja nie znam żadnego pisma Urzędu Miejskiego, które dotyczyłoby jakiś wniosków związanych z remontem ulicy Prostej. Znam pismo formalne, które przekazuje nam petycję mieszkańców ulicy Prostej. W tej petycji rzecz idzie przede wszystkim o podłączenie niektórych budynków do kanalizacji sanitarnej. Siłą się na złośliwość, mogę powiedzieć, że zaczniemy remont ulicy Prostej wtedy, kiedy samorząd miejski wykona w tej ulicy kanalizację sanitarną, bo odwrotna sytuacja nie wchodzi tutaj w grę, że najpierw remontujemy tę ulicę, a później będziemy kopać ją, żeby zrobić kanalizację sanitarną. To tylko taka dygresja, bo wiem, że, bo jesteśmy w stałym kontakcie na temat ulicy prostej z Burmistrzem Miasta Hajnówka i wiem, że musimy tę ulicę robić wspólnie, bo, jak powiedziałem w grę wchodzi nie tylko kanalizacja sanitarna, ale również inne instalacje podziemne, które w tej ulicy biegną. Jest wykonana dokumentacja techniczna na tę ulicę. Kosztorys opiewa na kwotę 11 mln zł, także nie jest to inwestycja, którą możemy zrealizować w jednym roku. Pewnie po przetargach ten koszt byłby nieco niższy, ale mimo wszystko jest to droga inwestycja. Mamy sprzeczne opinie i chcemy, żeby fachowcy to określili, że przebudowy kanalizacji sanitarnych, kanalizacji burzowej nie da się zrobić przy rozdzieleniu ulicy Prostej od ulicy Targowej. To jest jeden ciąg i jeśli zrobimy tylko kawałek kanalizacji, to zablokujemy ją, bo nie będzie miała odpływu, są to naczynia połączone. Tą całą inwestycję trzeba wykonywać łącznie. Jest dokumentacja projektowa, są spełnione wszystkie warunki, żeby spróbować sięgnąć po środki zewnętrzne. W RPO trudno będzie znaleźć pieniądze na ten cel. Pozostają tzw. schetynówki lub co jest również możliwe nowe rozdanie z programu Polska – Białoruś – Ukraina i już będziemy szukać partnera, który wykonywałby podobne przedsięwzięcie na swoim terenie. Pierwszym zabiegiem, który zrobimy to będzie przystąpienie do tzw. schetynówki. Nie mamy w tej chwili jednoznacznej odpowiedzi na to, czy tę inwestycję da się podzielić ze względu na kanalizację. Na którejś sesji Rady Miasta padł wniosek, żeby zrobić przynajmniej kawałek chodnika przy Pogotowiu do ulicy Długiej. Jest to możliwe w ramach bieżącego utrzymania tej ulicy, z tym, że gdyby doszło do przebudowy tej ulicy, to jest wkładanie pieniędzy na jakiś krótki czas, bo w trakcie przebudowy ulicy to co byśmy zrobili to musielibyśmy w jakiś sposób niszczyć. Ja osobiście jeżdżę tą ulicą codziennie i też chciałbym, żeby to była lepsza ulica.”

INTERPELACJA NR 2

Radny Jan Adamczuk - „Mam prośbę dotyczącą drogi Kołby – Osówka. Bardzo dobrze wyrówniarka tam zepchnęła pobocze, żeby ta woda tam spływała, ale rów nie został tam oczyszczony. Dwa tygodnie tam już nie byłem, ale tam chyba jeszcze tego nie ruszył. Dobrze byłoby, jeżeli to nie zamarzło, żeby to zrobić. Jeszcze jest droga Szostakowi – Osówka i tam też podobnie zostało zrobione. Zepchnęli, ale trzeba tam jeszcze posprzątać.”

Wicestarosta Hajnowski Andrzej Skiepkowski: „Wniosek prześlemy do Zarządu Dróg Powiatowych, żeby uporządkowano teren, w tym przypadku uporządkowanie rowów.”

INTERPELACJA NR 3

Radny Jarosław Gerasimiuk - „Moja interpelacja dotyczy Natury 2000 na terenie gminy Kleszczele. Pierwsza sprawa dotyczy tego, że skierowałbym do Wojewódzkiego zarządu Melioracji i Urzędów Wodnych pismo w sprawie odmulenia i podkoszenia rzeki. Rzeka jest zamulona, zarośnięta krzakami i roślinami i przy niedużych opadach rzeka wylewa i zalewa łąki dla rolników i potem jest problem z użytkowaniem tych łąk.”

INTERPELACJA NR 4

Radny Jarosław Gerasimiuk - „Druga interpelacja dotyczy zmniejszenia populacji bobrów na terenie NATURA 2000 z tego względu, że ich jest tyle, że już teraz jest 16 tam zrobionych, użytkowane łąki są zatopione, powstało wielkie jezioro. Dyrekcja Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska nic nie robi w tym kierunku. Jest problem z płaceniem składek do spółek wodnych, rolnicy odmawiają płacenia, bo nic się nie robi. Spółki wodne nie mogą wejść na ten teren, bo jest on zalany. Powstał wielki konflikt w gminie. Jest prośba do Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku, żeby coś z tym zrobiła, żeby te tamy usunęła, żeby zniszczyła ilość tych bobrów. Jest jedno rozwiązanie i tu się kłaniam do Pana Starosty o scalenie użytków rolnych czy łąk, które rolnicy mają na tym terenie i przeniesienie ich w jedno miejsce, wtedy byłaby możliwość konserwacji rowów, Możliwość użytkowania tych łąk, a te łąki, które by zostały, to niechby te bobry tam rządziły. Jest jeszcze jedna sprawa, że w tym wypadku skorzystałaby Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, bo nie trzeba byłoby płacić odszkodowań za tych rolników. W tej chwili rolnicy zwrócili się o odszkodowania do Dyrekcji, ale Dyrekcja nie płaci, bo nie ma pieniędzy i tak kółko się zamyka. Jeżeli tak dalej pójdzie i nic ochrona środowiska w Białymstoku nie robi, to rolnictwo na terenie gminy Kleszczele będzie zlikwidowane w ogóle, rolnicy nie będą mieli pasz, a mają duże stada krów, a w tej chwili nie mają pasz, przywożą z innego terenu, bo łąki są zalane.”

Wicestarosta Hajnowski Andrzej Skiepkowski: „Petycję Pana radnego prześlemy do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, musimy tylko ustalić szczegóły. Należy poustalać gdzie te zatopy przez bobry są robione. Gdyby doszło do scalenia gruntów, to temat tam byłby załatwiony. Chce przypomnieć, że aby złożyć wniosek w sprawie scalenia gruntów musi być spełniony jeden z warunków. Powierzchnia obejmowanego terenu scaleniem musi przekraczać 50%, ewentualnie 50% gospodarstw musi przystąpić do scalenia. Aby złożyć wniosek potrzebna będzie ekspertyza tego przedsięwzięcia, która wskaże potrzebę i kierunki scalenia, jak również tych prac poscaleniowych. Ale trzeba zacząć od zebrania podpisów chętnych na scalenie gruntów.”

INTERPEŁACJA NR 5

Radny Jan Adamczuk- „Ja popieram ten wniosek odnośnie tych bobrów. Gmina Czyże też ma problem i to bardzo duży problem z tymi bobrami. Tam i Klejniki i koło Łuszczy, tam gdzie są krzaki, a nawet powiem wam, że jadę czasami Osówka – Kojły i nie ma krzaków i nic a tam jest zrobiona tama, czyli skądś przyniosą. Dobrze byłoby z nimi zrobić porządek.”

Sporz.
V.Miniuk

odp_na_interpelacje_nr_3_xxx_sesja (372.85 KB)

xxx_sesja_odp_na_interpelacje_nr_2 (326.76 KB)

xxx_sesja_odpowiedz_na_interpelacje_nr_4 (456.2 KB)

Metryka strony

Udostępniający: **Violetta Miniuk Wydział Organizacyjno-Administracyjny**

Wytwarzający/odpowiadający: **Katarzyna Miszczuk**

Data wytworzenia: **2014-01-21**

Wprowadzający: **Katarzyna Miszczuk**

Data wprowadzenia: **2014-01-21**

Data modyfikacji: **2015-12-26**

Opublikował: **Katarzyna Miszczuk**

Data publikacji: **2014-01-21**